

No 107.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Mamerta B. M.  
Piąt. św. Pankracego.  
Sob. św. Serwacego B.  
Niedz. N. M. P. Łaskaw.  
Pon. św. Zofii Wd.  
Wt. św. Jana Nepomuc.  
Sr. św. Paschalisa W.

Wschód słońca: godz. 4 m. 14  
Zachód słońca: godz. 7 m. 39  
Dług. dnia: godz. 15 m. 25  
Przybyło dnia: g. 7 m. 52

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 70.  
ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcyja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 11 maja 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach s.p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Pałka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyksze ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

We wtorek dnia 16 maja r. b. w Teatrze  
Polskim Cegielniana № 63, odbędzie się

**Wsiwołoda Boujukli**

**KONCERT**

ze współ-  
udziałem **Elly Carossi** (sopran dramatyczny)  
artystki Teatru  
Opery w Budape-  
szcie.

Bilety wcześniej nabywać można w składzie fortepianów Grzegorzewskiego (Piotrkowska 117), a w dzień koncertu w kasie teatru. Początek o godzinie 8 1/2, wieczorem. 1789

**Dr. med. LEYBERG**  
wyjechał.

Wraca 2-go czerwca.

1769

ANI SI VOUS AVIEZ  
TOUJOURS EMPLOYÉ L'  
**EAU DE QUININE**  
**ED. PINAUD**  
18 Place Vendôme  
PARIS



2345-9

Znakomity środek odżywczy

**KEFIR K. ŻYCKIEGO**  
poleca  
apteka **W. DANIELECKIEGO**.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 4231

**Teatr Łódzki**

(Cegielniana 63.)

W sobotę o 8 m. 15 po raz drugi

„Handlarz szczęścia”

H. Kistemackers.

100. - Piotrkowska - 100.

**Duży lokal**

do wynajęcia

od 1 Lipca I-e piętro, 5 dużych okien, 30 łokci front, 20 łokci głębokość, stosowny do róż-  
nych hurtowych interesów, na bank,  
lokal stowarzyszenia, kinematograf  
i t.p. Wiadomość u

**Schmechla i Rosnera.**

1825

Numer dzisiejszy składa się z 10-ii  
stronic.

## Wojna z Chinami?

W Chinach wybuchło powstanie. Wiadomości ostatnie, przedostające się powoli do pism europejskich, donoszą, że tłumy rewolucjonistów idą w kierunku Kantonu, aby się połączyć z rokoszami. Około Kantonu zebrany jest wielotysięczny lud, który czeka na chwilę, gdy będzie mógł wtargnąć do miasta dla rabunku.

Według doniesień z Nowego Jorku, dla ochrony obcych przebywają obecnie w zatoce kanton-  
skiej krążowniki niemieckie, portugalski, 2 fran-  
cuskie, 2 amerykańskie i 2 angielskie.

Jaki był powód powstania?

Nie bez wrażenia na narodzie minęło upo-  
korzenie Chin wobec Rosji. Rząd chiński uznał się za słabym, by stanąć w obronie najświę-  
szych dóbr narodu, regent spychał odpowiedzial-  
ność za „drażnienie Rosji na Radę, Rada ule-  
kła się tej odpowiedzialności — i Chiny uzna-  
wały krok za krokiem wszystkie żądania Rosji,  
upodzielając własny przemysł, własny handel i  
własną wolność.

Pierwszymi, którzy poczuli hańbę, jaką rząd  
ściąga na naród blisko 500 milionowy, cofając się  
przed naciskiem państwa blisko trzykrotnie ubo-  
ższego w ludność, osłabionego nadto wewnętrzną  
rozterką — byli studenci chińscy w Tokio. Nie  
ograniczyli swej działalności do płomiennych odez-  
w do ludu chińskiego, do pełnych rozgoryczenia  
uwag pod adresem japońskiego rządu, który  
współdziałał pocichu z Rosją, ale poszli sami  
między lud, podniecając go do walki z rządem.  
Rząd chiński może byłby nawet idealny, gdyby  
nie było zaborecznych sąsiadów. Ustrój, mimo po-  
zorów parlamentaryzmu, patriarchy, mógłby  
zapewnić spokojne życie wewnątrz muru, od-  
graniczającego państwo.

Z chwilą, gdy zrobiono w tym murze wylom  
i wpuszczono pierwszego Europejczyka — był nim  
Marco Polo, pracujący dla wiedzy — a z nim prze-  
mysłowe, ekonomiczne i socjalno-polityczne idee  
Zachodniej Europy, musiały Chiny oswoić się  
z myślą, by pod każdym względem sprostać swym  
„młodszym synom z Zachodu“ — i wschodniej Ja-  
ponii. Ze tego nie uczyniły, dowiodła wyprawa  
Walderseeego, która zarazem okazała Chinom, jak  
słabe są wobec nowoczesnych zdobywców cywili-  
zacji Zachodu: Wojska, zbrojne wdziała szyb-  
kostrzelne, kartaczołnice, karabiny i floty pan-  
cerników.

Z faktu, że Chiny nie miały dotąd czasu do-  
stosować się do „wymogów kultury“, korzystając,  
stanęli niedawni wrogowie — dziś sprzymierzeńcy:  
Rosja i Japonia u granic „państwa podniebnego“.

Drugim powodem powstania obecnego, który  
równie często jak zraniony patriotyzm, a nawet  
częściej, wywołuje rewolty w Chinach, jest głód.  
W Seczuanie (w Tybecie) rozpoczęły się obecnie  
rozruchy głodowe.

W Seczuanie dziesięć tysięcy ludności nie ma  
środków do życia zawsze na wiosnę, kiedy nie  
ma pracy na roli, a przedówek równocześnie  
zaczyna się nie gorszy jak u nas, zostają ci naj-  
mici bez wszelkich środków. Jednak i w Chi-  
nach istnieje klasa posiadaczy, zaopatrzona na  
ten czas.

Przeciwko niej zwróciła się obecna rewolta  
tybetańska. W pierwszych telegramach stamtąd  
była mowa o spłodowaniu wielu okolic. Następ-  
nie jednak rzecz się wyjaśniła. Około dziesięciu  
tysięcy wygłodzonych najmitów zwróciło się do  
bogatszych obywateli, u których przedtem służyli,  
z prośbą o wspomoczenie ich żywnością. Kiedy  
przeważna część obywateli odmówiła im pomocy,  
a tylko niektórzy udzielili w miarę możliwości  
pomocy w żywności, zajęły tłumy groźną posta-  
wę. Wezwane wojsko wystąpiło przeciw zgło-  
dniałym rzeszom, ale oficerowie próbowali skłonić  
bogatszych obywateli do użyczenia pomocy.  
Kiedy to się nie udało, pomogło wojsko tłumowi  
gwałtem zdobyć dostęp do spiżarni. Podniecony  
tłum porozbił następnie więzienia i wypuścił  
więźniów i razem skierował się ku miastu Sziam-  
bo (Cziamdo), gdzie go jednak zatrzymało regu-  
larne wojsko. Przywódców tłumy schwytanych  
dla przykładu pokrajano.

Z tej czy owej przyczyny pożoga powstania  
obejmuje kraj cały. Wobec tego jasną jest rzeczą,  
że wojna Rosji z Chinami jest nieunikniona.

Wiedzą sąsiedzi, że w Chinach z rządu nie-  
zadowoleni są wszyscy: szczerzy patrioci, wy-  
znawcy buddyzmu narodowego, oburzeni konce-  
sjami dla misyj chrześcijańskich, rzesze kulisów,  
głodnych najmitów, a nawet część armii.

## Robotnicy przyjezdni w Łodzi.

Od „Robotnika samouka“ otrzymujemy list  
bardzo zajmujący, lecz zarazem bardzo smutny,  
który podajemy z drobnymi zmianami redakcyj-  
nymi.

„Po Łodzi dużo się snuje ludzi, których tu-  
tejsi przezywają „czarnoszyjcami“, zapewne dlatego,  
że są brudni. Dają też im nazwę inną, w któ-  
rej slychać już wyraz „biało“ zamiast „czarno“  
(nazwę tą dla przyzwyczajenia opuszczamy), a po-  
wodem jej zapewne jest, że ci ludzie wypuszczają  
koszule albo parcianki na wierzch dolnego  
ubrania. Dla nas oba te przezwiska są nieprzyje-  
mne. Wolilibyśmy, żeby nas białorajakami nazy-



Sarga

**KALODONT**

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
Utrzymuje, zęby biało, czysto i zdrowo.

— żądać wszędzie —

30-60

wano, bo przeważnie pochodzimy z Bilgorajskiego. Znosimy bez szemrania te obelżywe nazwy, bo w domu braknie zarobku i nędza przypędziła nas na bruk łódzki.

„Popatrzmy na życie takich „czarnoszyjów“; przekonamy się, że zasługują oni bardziej na liść, niżeli na pogardę.

„Mieszkanie wynajmują zwykle w suterynie brudnej, ciemnej. Spią razem, kobiety i mężczyźni, na garści słomy, a raczej barlogu, pełnego robactwa, pasorzytów. Cóż mówić o ich moralności? Piją, grają w karty, nie dbają ani o zdrowie, ani o wygodę, tylko o pieniądze, które najczęściej przepijają.

„Mieszkań takich z czarnoszyjami, o ile wiem, jest w Łodzi kilka: na Piotrkowskiej 176, Gubernatorskiej 30, 32, Juliusza 3 i na Wólczańskiej. W mieszkaniach nieporządek, zaduch, brud nie do opisania. Mieszkanie 10 lokci długie, 5 szerokie i 5 wysokie najmuje co najmniej 15—20 ludzi, płacących tygodniowo po 20 do 40 kop., więć 20 ludzi płaci miesięcznie do 30 rb. komornego — za jedną izbę w suterynie odległej od środka miasta.

„Zarobek dzienny wynosi od 1 rb. do 2 rb. na głowę. Ceglarze, kolarze, to jest, noszący cegły, chłopci dorośli, dostają nie mniej niż 1 rubla. Ci, co noszą wapno i gracownicy wapna, chłopcy od lat 16—20, czasem do 30, oraz dziewczęta i kobiety — po 1 rb. 10 kop. do 1 rb. 50 kop. Mularze do 2 rb.

„Pracując ciężko, żywią się marnie, bo jedni chcą złożyć pieniądze, drudzy je tracą na wódkę. Chodzą obdarci. O piękniejszych rozrywkach nie myślą. Nawet w niedzielę i święto niezawsze do kościoła chodzą.

„A jednak w czasie wolnym powinni się starać o poznanie Łodzi, w której widują tylko ulice wiodące ich do pracy i do nór swoich, zwiędzić wszystkie kościoły i wogóle miejsca zastugujące na zobaczenie, zajrzeć niekiedy do kinematografu — tania rozrywka, tylko 20—30 kop. kosztuje, choćby na wystawę, a nawet na tanie przedstawienie w teatrze.

„Powinni się interesować zdarzeniami w świecie, mieć książki do czytania, gazetę, bodaj tę najzrozumialszą przyjaciółkę „Świąteczną“! Tożby to na dziesięciu kosztowało po 2 kop. na miesiąc, po 6 kop. na kwartał. Tyle mógłby dać i najbiedniejszy i słuchać, co się dzieje na wsi. A gdyby nawet odzalać 10 kop. tygodniowo na miejscowe pismo codzienne, i czytać je w o-biad i wieczorem. Powinni inaczej mieszkać, żyć, ubierać się, dbać o zdrowie i wygodę, może mniej grosza złożyć, ale nie być pośmiewiskiem tutejszych ludzi.

„Dziewczęta 16-letnie lepiej żeby nie przyjeżdżały. Tracą obyczajność w mieszkaniu wspólnym, a siły i zdrowie przy wapnie, z którym jest najcięższa robota, odpowiedzialniejsza dla chłopów dorosłych.

„Wyjawiać grzechy braci swoich — to źle. Ale pisząc to ze wstydem, żywię nadzieję, że robotnicy którzy to przeczytają, zaczną żyć inaczej, a radbym ich widzieć jak najlepszymi. Może też ludzie dobrzy, poznawszy ich położenie, pomogą im, władze może zabronią im cisnąć się w mieszkaniach takich, że jak wejść do nich to siły opadają, bo zatrute powietrze zabija“.

„Ja sam szukałem innego mieszkania. Ale tu komorne drogie! I gospodarze nie chcą przyjmować takich ludzi na lokatorów, chociaż i między nami są ludzie, którzy starają się zasłużyć na dobre imię.

„Piszę to prawie na kolanach, bo w mieszkaniu braknie miejsca do pisania na stole, ale dzisiaj niedziela i czas jest.

Robotnik.

ś. † p.

**Dr. Adam Darowski.**

Nauka i publicystyka polska poniosły znów bolesną stratę. Sygnalizowaliśmy już wczoraj zgon s. p. Adama Darowskiego, zwanego słusznie „ambasadorem“ pism polskich w Rzymie.

Osiadłszy przed 25 laty w odwiecznym grodzie, s. p. Adam oddawał się umiłowanemu pracom historycznym, czerpiąc z niezmiernie bogatego archiwum watykańskiego. Zmudną pracą swoją przyczynił się do wydobycia na światło dzienne bardzo wielu cennych dokumentów, odnoszących się do naszych dziejów. Specjalnie opracował biografię królowej Bony z czasów poprzedzających przyjazd jej do Polski. Jeszcze przed przybyciem do Rzymu stworzył cenne „Szkice historyczne“ (Petersburg 1895), dotyczące stosunków Polski i Moskwy w XVII w. Nielada też wartość naukową posiada dzieło jego „Pamiętniki ks. Józefa Kossakowskiego (znanego biskupa targowicianina).

W uznaniu zasług s. p. Darowskiego Akademia umiejętności w Krakowie mianowała go stałym delegatem przy sekcji naukowej polskiej w Rzymie.

Obok pracy naukowej wybitnie działał też zmarły na niwie publicystyki. Od szeregu lat zasilal wiele pism polskich w cenne wiadomości rzymskie. Posiadając doskonałe informacje, umiał bezstronnie przedstawiać tak sprawy Watykanu, jak też i Kwirynału.

Odznaczał się też s. p. Darowski prawością charakteru i niezmierną uczynnością dla drugich. Mimo nawału pracy chętnie służył radą, pomocą i wskazówkami przybywającym do włoskiej stolicy kolegom dziennikarzom i turystom rodakom.

S. p. Adam Darowski urodził się w r. 1851 w Krakowie. Po ukończeniu słynnego gimnazjum św. Maryi Magdaleny w Poznaniu, studiował w uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie też otrzymał stopień doktora filozofii.

A. W.

**Stolypin wobec Dumy.**

Po wznowieniu posiedzenia — przewodniczy Rodzianko. Na sali znajdują się prawie wszyscy posłowie. Wszystkie krzesła poselskie zajęte. Łoże dla publiczności przepelnione: nawet na miejscach dla prasy umieszczono część publiczności. Łoże senatorów i członków Rady państwa zajęte szczelnie. W loży ministeryjalnej znajduje się cały prawie gabinet w komplecie. Po otwarciu posiedzenia wchodzi na mównicę prezes Rady ministrów i udziela wyjaśnień z powodu wprowadzenia ziemstw na Litwie i Rusi na zasadzie § 87.

„Panowie posłowie do Dumy.  
(Po wstępie dosyć długim, w którym premier skreśla, jak ma zamiar prowadzić swoją odpowiedź — rozpoczyna samą sprawę w następujący sposób):

Jakie formalne prawa należą do instytucji prawodawczych? Duma i Rada państwa mają prawo, rozumie się, zgłaszać pod adresem rządu interpelacje z dziedziny zarządu, lecz bardzo jest wątpliwe, aby te same instytucje miały prawo interpelowania rządu w kwestiach charakteru prawodawczego, chociażby funkcje prawodawcze urzeczywistniane były chwilowo przez Radę ministrów. Atrybucje naszych izb są w tym kierunku ściśle i jasno wyrażone w samym prawie. Atrybucje te zawierają się w prawie rozważania praw czasowych i odmówienia im sankcji. Wszystkie przeczenia w tej sprawie oparte są, według mego przekonania, na pomieszaniu dwóch pojęć dwóch momentów — atrybucji izb po tem, gdy prawo

wniesione już zostało do instytucji prawodawczych i — prawa izb uprzedniego kontrolowania formalnej prawomierności aktu rządowego. Pierwsze — możność odrzucenia prawa ze względu na różne motywy a nawet bez wszelkich motywów jest zupełnie bezsporne; drugie — poprostu nie istnieje. Stanowiłoby ono nonsens jurydyczny. Pierwsze obszerniejsze pełnomocnictwo pochłania prawo interpelacji. Ono określa prawa izb prawodawczych, które nie mogą być cenzorem formalnej prawidłowości aktu władzy Najwyższej. Znam z praktyki państw zachodnich wypadek odrzucenia praw tymczasowych, przeprowadzonych w porządku nadzwyczajnym, lecz nie znam wypadku interpelacji o nieprawomierności takich aktów, gdyż subiektywna ocena momentu nadzwyczajności i momentu skuteczności nie należy w żadnym razie do izb. Jest to logiczne i zrozumiałe. Instytucje prawodawcze nie mogą stać się sędzią prawomierności aktu drugiej instytucji. Oto związek ten, według naszych praw, należy wyłącznie do senatu rządzącego, który nie ma prawa ogłaszać niezgodnego z prawem aktu. Tak samo instytucje prawodawcze mają prawo interpelowania prezesa ministrów, poszczególnych ministrów i głównie zarządzających wydziałami w sprawie niezgodnej z prawem ich działalności. Lecz wątpliwe jest, czy mogą interpelować Radę ministrów, jako instytucję niepodległą senatowi rządzącemu, której przewodniczący, gdy Mu się podoba, Jego Cesarska Mość.

Był jedyny wypadek, kiedy wystosowano pod moim adresem interpelację w sprawie niezgodnej z prawem działalności Rady ministrów, jako instytucji, a mianowicie po wydaniu przepisów z d. 7 września 1909 r. Zastrzegłem się, że istota tej interpelacji nie odpowiada właściwości prawa interpelacyjnego. Złożona obecnie przez Dumę interpelacja zredagowana jest ze strony formalnej bardziej ostrożnie niż interpelacja Rady państwa, ponieważ brakuje w niej jednego argumentu, który leżał w podstawach interpelacji Rady państwa.

Lecz argument ten wysuwali niektórzy mówcy podczas dyskusji w sprawie przyjęcia interpelacji, i dla tego muszę w dwóch trzech słowach powiedzieć i o nim. Mam na myśli zaprzeczenie prawa władzy Najwyższej do stosowania art. 87 w razie okoliczności nadzwyczajnych, które powstały przed rozwiązaniem izb. Lecz prawo to jest niezaprzeczone. Opiera się ono na warunkach życiowych i, żeby nie wiem jak, nasze warunki życiowe i prawodawcze różniły się od takich samych warunków w państwach zachodnich, prawo to tam, — na Zachodzie, stosowane jest właśnie tak, a nie inaczej. A poważna opinia nauki przyznaje słuszność zwracania się do tego prawa podczas przerwy w pracach izb, spowodowanej przez postępowanie samej Dumy. Żadne inne komentowanie tego prawa jest niemożliwe do przyjęcia. Pogwałcałoby ono bowiem istotę i cel prawa, oraz anulowałoby zupełnie prawo Monarchy do wydawania ukazów nadzwyczajnych. Aby skończyć już ze stroną formalną interpelacji, dodam jeszcze do wyżej wspomnianego prawa, jako prawa czysto politycznego, że i w Europie zachodniej niema norm, które określałyby, że tak powiem, konstytucyjne stosowanie go. Jeżeli nie chcecie czerpać przykładów z Austrii, to weźcie przykład Prus. Wszystkie rozporządzenia nadzwyczajne, jakie w ciągu ostatnich 50 lat wydane zostały w porządku § 63 konstytucji pruskiej, były kwestyonowane w izbach pruskich i, chociaż większość ich ostatecznie izby przyjęły, jednak wiele z nich nastroczało poważne wątpliwości, jak naprz. dotyczące powinności naturalnych, nowych opłat celnych i t. d. To, co u nas usiłują przedstawić jako pogwałcenie prawa, jako niezgodne z ustawą działanie, nigdy ani w Prusach ani w Austrii nie było uznawane za naruszenie prawa.

Lecz jeżeli strona formalna jest do tego stopnia bez zarzutu, to czem, panowie, tłumaczyć należy ten hałas, jaki powstał wokół ostatnich zarządzeń rządu, poruszenie w kręgach politycznych, oburzenie jednych, zdumienie innych.

Ma się rozumieć, najwmem byłoby ze strony rządu tłumaczyć to chęcią robienia mu za wszelką cenę przykrości. Niewątpliwie przyczyny tego są daleko głębsze.

Aby zupełnie spokojnie i beznamietnie zorientować się w tem, co zaszło — ze względów wyżej przytoczonych, Opierać się będę w dalszych



swych wywodach nie na art. 58 ustawy Dumy, lecz na art. 40. Zupełnie sumiennie, o ile to jest dla mnie dostępne, przedstawię panom dane o tej sprawie, które, zgodnie z art. 40, będą podlegały rozważeniu przez was. Uważam to za wprost konieczne, ponieważ Duma nie jest instytucją sądową, rozstrzygającą fakty już dokonane, preparującą anatomie martwego ciała. Duma ma do czynienia z wypadkami trwającymi obecnie, z życiem kraju, a zjawiska życiowe wymagają wyjaśnienia. W dalszym ciągu swych wywodów, niestety będę musiał podkreślać punkty i powody, różnicę pomiędzy myślą, będącą podstawą interpelacji, a zdaniem rządu. Lecz przedtem przełotnie podkreślę pewien punkt, który nie wywołuje i nie wywołuje nieporozumień pomiędzy nami. Rząd podobnie, jak i Duma rozumie i uważa, że § 87 może być stosowany w nader wyjątkowych okolicznościach i dla tego, ma się rozumieć nie może uważać go za zwykłą broń w swym arsenale. Co się zaś tyczy różnicy poglądów, o których dopiero co wspominałem, a szczególnie tych, które w wyniku końcowym prowadzą do zastosowania środków nadzwyczajnych, to chętnie przyznaję, że każdy rząd powinien przewidzieć je, oraz, że w działaniach swych musi brać pod uwagę oczekiwane następstwa. „Gouverner c'est prévoir” mówiła jeszcze Katarzyna Wielka, i ma się rozumieć rząd, działający nie w jakiejś bezpowietrznej przestrzeni, musiał wiedzieć, że nastąpi taka chwila, gdy powstanie konflikt pomiędzy nim a dwoma samodzielnymi światami duchowymi: Dumą i Radą państwa. Lecz ponieważ te dwa światy duchowe różnią się bardzo pomiędzy sobą, więc ludzie, zasobni w doświadczenie, uznawali i uznają obecnie, że rząd musiał godzić się na politykę, powiedzmy, pewnego oportuizmu, na politykę zredukowania do zera wszystkich znacznych, ostrzejszych kwestyj, a pomiędzy innymi również i rozważanej przez nas w tej chwili, na politykę — że tak powiem — barwy obronnej. Polityka taka, ma się rozumieć, nie może doprowadzić kraju do czegoś większego, lecz nie doprowadzi również do zatargów; w każdym bądź razie oczywiście jest, że klucz dla wyjaśnienia powstałego nieporozumienia polega na ocenie i zestawieniu psychologii Rady państwa, Dumy i rządu i zależy od prawidłowości ich analizy. Na tem właśnie będzie polegało wyjaśnienie, którego żąda odemnie Duma.

Psychologię Rady Państwa nie trudno było przewidzieć. Wniesionemu do Rady projektowi rządowemu z góry nadawano znaczenie niefortunnego przedsięwzięcia i ma się rozumieć trudno było spodziewać się od Rady Państwa przyjęcia tego prawa ze względu na okoliczności nadzwyczajne.

Uznając podawnemu rząd jedynie za wyższą władzę administracyjną, nie uważając go za czynnik polityczny, Rada Państwa musiała widzieć i widziała w tem, co się stało, jedynie walkę pomiędzy dwiema zasadami: zasadą administracyjną a zasadą prawodawczą i w działalności rządu dopatrywała się jedynie uszczerbku, uczynionego zasadzie drugiej, to jest prawodawczej, uczynionego jej przez biurokrację. Psychologia Dumy państwowej jest nieco więcej skomplikowana, ponieważ autorowie interpelacji przypisują rządowi co innego i to coś znacznie gorszego.

Ja nie dotykam oczywiście i dotykać nie będę osobistych przeświadczeń i wycieczek, osobistych wybryków. Zatrzymam się na argumentacji bardziej istotnej. Rząd, panowie, poprostu podejrzany jest o to, że, lekceważąc wszelkie prawa, nawet zasadnicze, chce rządzić państwem według swego osobistego uznania, samowolnie. (Okrzyki na lewicy: „istotnie!”).

I dlatego, ażeby łatwiej dopiąć swego, chce wciągnąć do sprawy zabójstwa prawa i Dumę państwową. (Głosy na lewicy: „prawda!”; głosy na prawicy: „ciszej!”).

Dlatego stosunek rządu do Dumy pojmowany był tutaj, jako jaskrawa prawokacja, albo, jak jeden z mówców Dumy delikatnie się wyraził, jako wyzwanie.

A ponieważ prawo ogłoszone zostało w redakcji Dumy, faktowi temu nadawano się znaczenie pokusy, zgorznięcia Dumy, w celu pokłócenia jej z Radą Państwa, w celu obniżenia powagi Dumy i wskrzeszenia siły administracji. (Halas na lewicy; przewodniczący dzwoni).

Oprócz tego w uwagach okolicznościowych zwraca na siebie uwagę jeszcze zarzut, że skazano w najwyższym stopniu treść art. 87 drogą

tworzenia sztucznej przerwy, oskarżenie rządu o pogwałcenie praw wyborczych. Oto jest w przybliżeniu to, co myśleli, czuli i wyrażali autorowie interpelacji Dumy.

Oczywiście, zmuszony będę zatrzymać się dłużej nad temi myślami, ale przedtem usiłować będę odeprzeć jedno oskarżenie, o którym tylko co mówiłem, a mianowicie kwestyę pogwałcenia praw wyborczych. Ja sądzę, panowie, że jest tu nieporozumienie. Ukaz z dnia 14 (27) marca nie dotyka tej kwestyi ani jednym słowem. Przeciwnie, gdyby w Ukazie było omówienie poprzedniej zasady wyborów do Rady i pogwałcony byłby art. 87 Praw Zasadniczych. Oczywiście, bezwątpienia, z chwilą wprowadzenia w Rosji Zachodniej ziemstw odpada art. 5 tych przepisów, ale Ukaz z dnia 14 (27) marca znosi ten artykuł, lecz określa się on sam przez się, jako środek tymczasowy, który ma być zniesiony przy pewnych okolicznościach, przewidzianych przez prawodawcę.

Rozumie się samo przez się, że pełnomocnictwa obecnych posłów do Rady pozostają w swej mocy i z chwilą wprowadzenia ziemstw do skończenia ich kadencji wyborczej, a przez ten czas wyjaśni się ostatecznie los środka tymczasowego, wprowadzonego na zasadzie art. 87.

Skończywszy z tą okolicznością epizodyczną, powrócę do pytania zasadniczego. Z sądów, wyrażonych przez panów posłów Dumy, jest jasne, że rdzeń sprawy, t. j. odrzucenie projektu prawa o ziemstwach na Zachodzie, nie był rozpatrywany przez Dumę jako coś nadzwyczajnego, jako okoliczność wyjątkowa. Jeżeli widziano coś nadzwyczajnego w wypadkach ostatnich, to jedynie tylko zewnętrzne, bijące w oczy zarządzenie rządu, t. j. sposób, a nie przyczynę, słowem, stanowczość środka zaemiła jego cel, a nadzwyczajność uznano nie w istocie kwestyi, lecz w zastosowaniu art. 87, jako w dowodzie powrotu do stanu gorszego, do absolutyzmu. (Głosy na lewicy: tak, istotnie!). Rząd zaś ze swej strony widział rdzeń sprawy w wyjątkowości momentu politycznego i art. 87 uważał za najzupełniej wyjątkowy środek, ale jako prawny sposób wyjścia z niernormalnego położenia.

Żeby zrozumieć nie tylko działalność, ale i pobudki rządu, trzeba wyjść z tego przypuszczenia, iż okoliczności polityczne skomplikowały się w sposób niezwykły. Przypomnijmy sobie, panowie, położenie spraw państwowych przed wypadkami marcowymi. Wszystkim wiadomy, wszystkim pamiętny jest nasz system ustawodawczy: wnoszenie projektów praw do Dumy, uznawanie ich tu zwykle za niedosć radykalne, robienie w nich zmian i przesyłanie do Rady; w Radzie uznawanie już projektów rządowych zwykle za zbyt radykalne, odrzucanie ich i przegłosowywanie, a koniec końców panowanie zamieszania. Zastój we wszystkich reformach zasadniczych.

Zauważcie, panowie, że nie stawiam kwestyi na gruncie oskarżenia którejkolwiek partji politycznej o zbytek radykalizmu lub reakcyjności. Maluję położenie takim, jakim ono jest. Chciałbym w świetle prawdy przedstawić wam te zwykłe warunki, w których rząd zmuszony był działać, wobec których powstało i rozwinęło się dalej prawo o ziemstwach na Zachodzie, najzupełniej poddając się bezwarunkowym prawom obu izb do zmieniania i odrzucania proponowanych im projektów praw. Rząd wszakże musi sobie zdać sprawę z tego, że istnieją takie chwile wyjątkowe, kiedy i rząd sam musi występować do pewnej walki o swe ideały polityczne.

Rząd powinien był zdecydować, czy godzi mu się w dalszym ciągu poprawnie i machinalnie kręcić koło rządowe, opracowywać projekty, które nigdy nie mogą ujrzeć światła dziennego, czy też rząd, który jest wyrazicielem i wykonawcą woli Najwyższej, ma prawo i obowiązek prowadzić określoną, jaskrawą politykę. Czy rząd powinien przy stopniowym doskonaleniu się instytucji przedstawicielskich jednocześnie słabnąć, czy też wzmacniać się i czy to zobowiązanie wzmacnianie się nie jest utrwaleniem naszej państwowości. Nakoniec, czy rząd ma prawo prosić Monarchę o pozwolenie posilkowania się wszelkimi znajdującymi się w jego mocy środkami prawnymi, czy też jest to równoznaczne z samowolą. I rzeczywiście, panowie, rząd nie mógł zdecydować tej kwestyi na korzyść bezsilności rządowej. Przyczyną tego jest nie ambicja rządu, ale dbałość o moc podwalin państwowych.

Dlatego w danej sprawie, jeśli tylko nadać

jej znaczenie poważne, rząd obowiązany był przedstawić władzy Najwyższej prawne i szczęśliwe z niej wyjście. Jakież, panowie, mogło być wyjście z tego zaczarowanego koła, które panom przedstawiłem? (Głosy na lewicy: „dymisya”; głosy na prawicy: „ciszej!”).

W sprawie urzeczywistnienia ziemstw Zachodnich, której Monarcha współczuł, która w głównych zasadach przeszła przez Dumę państwową, a odrzucona została przez Radę państwa, oczywiście pierwszym, naturalniejszym i prawnym wyjściem było powtórne wniesienie projektu pod obrady izb prawodawczych. Wielu twierdzi, że gdyby rząd nie odwrócił się był od instytucji prawodawczych, gdyby nie wolał być pozostać w samotności, zamiast iść ręką w rękę z Dumą, to przy pewnej cierpliwości byłby osiągnął rezultaty zadawalające bez wstrząśnień niepożądanych. Ale wszakże, panowie, rzecz się ma inaczej.

Byłoby to aktem okłamywania się, aktem fałszu, wyrzeczeniem się Rosji Zachodniej, wyrzeczeniem się tem okrutniejszem, że pełnomocnictwa nasze, i pełnomocnictwa trzeciej Dumy kończą się wkrótce i dlatego by sprawę ziemstw załatwił Rada ministrów nie wymagała groźnej procedury pogrzebania niedojrzałych projektów do czegoś dość było odesłać go do komisji i zwlekać jego rozpatrzenie (brawa na prawicy). Był jeszcze inny sposób prawomierny, wyjednanie u Najjaśniejszego Pana ukazu o rozpuszczeniu izb prawodawczych (głosy na lewicy — „Tak!”).

Ale rozpuszczenie izb z powodu nieprzyjęcia projektu przez Radę państwa, która przeważnie jest przedstawicielką interesów a nie ludności, w której połowa członków zasiada z wyborów, pozbawione było znaczenia praktycznego i pozostało tylko trzecie wyjście — art. 87.

Dalej tłumaczy prezes ministrów, że ocenianie przez ciała prawodawcze aktu władzy zwierzchniczej przedstawia prawną niemożliwość, że ciała te obdarzone są daleko silniejszym środkiem, bo prawem obdarzenia całego projektu; wniesienie zaś do Dumy ponownie prawa już raz w niej nieprzyjętego było by szczytem bezsensu i dlatego zastosowanie § 87 było wskazaniem.

To, — mówi dalej prezes ministrów, — co zaszło teraz przy bardziej jaskrawem oświetleniu, w milczeniu przyznała Duma przy innych okolicznościach. Wiedzie panowie, że w sprawie projektu do praw o gminach staroobrzędowców niedoszło do zgody między obu izbami, i że teraz potrzeba tylko ostatecznej sankcji tego nieporozumienia i prawo upadnie.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że Duma rozpatrzyła to nieporozumienie przed jedną ze swych przerw w pracy, w pełnem zaufaniu, że rząd wyjedna u Najjaśniejszego Pana wznowienie istniejącego prawa. Zupełnie jest zrozumiałem, że gdyby uchwała Dumy zapadła nie przed naturalną przerwą, to przed rządem w całej okazałości stanęłaby kwestya wytworzenia sztucznej przerwy, albowiem niemożna ponownie doprowadzać do rozpaczliwej dziesięci miltonów rosyjskiej krwi i krwi dlatego, że w maszyne państwowej zaszło tarcie. Niemożna ponownie z powodu teoretycznych nieporozumień zniszczyć przeszło 1,500 gmin staroobrzędowców, już istniejących, przeskakując ludzimi modlić się, otwarcie, pozbawiać ich tego, czem Najjaśniejszy Pan ich obdarzył (halas).

I w tym wypadku Duma, nieusuając konieczności sztucznej przerwy, sama pobudza rząd do zastosowania § 87.

Ja nie widzę w tem nic nieprawomiernego i nieprawidłowego (głosy na lewicy — dobry).

Sądzę, że mówca, na którego przedtem powoływałem się, winienby dopatrzeć się w tym wyzwaniu, lecz już ze strony Dumy w stosunku do rządu, a nawet na zasadzie tejże samej teorii winien by prawdopodobnie powstrzymać się od sztucznej o przedstawiania projektów, wyszrubować do niepotrzebnej wyżyny (głosy na lewicy — na szubienicę) każdą kwestyę, lecz czy to będzie państwo? Istotnie art. 87 to środek skrajny, środek całkowicie wyjątkowy, ale daje on prawnomocną możność Monarsze wytworzyć, wyjście z położenia bez wyjścia. Gdyby naprzykład podczas głodu ciała prawodawcze nie zgodziły się z sobą np. w cyfrach, nie mogłoby wejść w życie prawo o pomocy dla głodnych. To czyżby można przeprowadzić to prawo inaczej jak sposobem nadzwyczajnym? Dlatego prawidłowem by było i w ten sposób szukać środka na uśmierzenie duchownego głodu staroobrzędowców.



Z jakiej racji mają być mniej ważne interesy kulturalne sześciu guberni zachodnich. Dlaczego mają one paść ofiarą naszego analfabetyzmu, uwiecznionego niemocą prawodawczą, odpowiada mi na to, że te sześć guberni żyło dotychczas bez ziemstwa i przeżyją bez niego i dalej, dlatego, że kwestya ta nie dotyczy całej Rosji i nie może być uznana za pierwszorzędną.

Ale gminy staroobrzędowców i nieurodzaj, to też są kwestye, które z natury swej nie dotyczą całej Rosji. Całej Rosji w sprawie ziemstw zachodnich dotyczy coś innego, daleko ważniejszego, niż geograficzne jej rozłożenie.

Przedewszystkiem w dziejach Rosji przed sądem przedstawicielstwa rosyjskiego wniesiono kwestyę głębokiego znaczenia nacyonalnego. Do tego czasu do decydowania takich kwestyj naród nie był powoływany i być może dlatego jest dla nich coraz więcej i więcej obojętny.

Uczucie jednoczące naród, poczucie zjednoczenia bladło i słabło. Jeżeli spojrzymy wstecz i po przez rzeczywistość wglądnijemy w naszą przeszłość, to w mrokach naszego nacyonalnego błędzenia jaskrawie zarysują się tylko dwa panowania, oświetlone rzeczywistą wiarą w swoje rodzime rosyjskie ja. Jest to panowanie Katarzyny Wielkiej i Aleksandra III.

Lecz dopiero za panowania Mikołaja II zaufanie do narodu wcieliło się w wezwaniu go do decydowania spraw narodowych i być może, panowie, z punktu politycznego nie wniesiono jeszcze pod obrady Dumy ważniejszego projektu bardziej poważnego od projektu o ziemstwach zachodnich.

W prawie tem przeprowadza się zasadę nie przesławiania narodowości nierosyjskich, lecz ochrona praw rdzennej rosyjskiej ludności, czego państwo zapoznawać nie może, ponieważ ludność ta nigdy nie zdradzała państwa w najcięższych chwilach historycznych i zawsze stała na straży na granicy zachodniej zasad państwowości rosyjskiej. (Oklaski i okrzyki — „brawo“ — na prawicy)

Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że nawet polacy w miastach Królestwa Polskiego w milczeniu pochwalają prawo, ochraniające ich od przemożnego nacisku ludności żydowskiej, w drodze wydzielenia żydów w oddzielne kurye; jeżeli tego samego w dalszej lub bliższej przyszłości domagać się będą i Niemcy w kraju nadbałtyckim w tej lub owej formie w stosunku do estów i lotyszów, to zrozumiecie panowie, jak dalece skromne były nasze usiłowania prawodawcze, proponujące ochronę praw ludności rosyjskiej w sześciu guberniach zachodnich.

Nie bez trwogi wnosili rząd po raz pierwszy ów projekt do prawa do Dumy. Czy zatryumfuje poczucie narodowej jedności, którem tak są silni wrogowie nasi na Zachodzie i Wschodzie, czy też przedstawicielstwo narodowe rozpocznie nową, federacyjną erę w historii rosyjskiej?

Zwyciężył, jak panowie wiecie, zmysł historyczny.

Rzucono ziarno nowych rosyjskich zasad politycznych. Jeśli nie my, to przyszłe pokolenia ujrzą ich rozrost.

Ala coż potem zaszło?

Po części wypadkiem, przez omyłkę, po części naumyślnie te nowe pędy, nowe listki zaczęto niedbale powstrzymywać w rozwoju przez ludzi nierozumiejących ich, lub też bojących się ich rozrostu.

Kto powinien był ochraniać te pędy?

Czy ma to ginąć, co było stworzone wspólną pracą Cesarza i narodowego przedstawicielstwa?

W tym wypadku były dwa wyjścia: pierwsze uchylenie od odpowiedzialności i przedstawienie po raz wtóry do Dumy rządowego projektu, wiedząc z góry, że nie posiadacie siły odpowiedzialnej poza murami gmachu, aby go wprowadzić w życie; drugie zaś — przyjąć na siebie odpowiedzialność za wszystko, byleby uratować podstawy rosyjskiej polityki i naszej wiary. (Oklaski na prawicy i wołania brawo).

Pierwsze wyjście, to droga równa, ale nie prowadząca do celu, drugie zaś wyjście, to droga ciężka, ciernista, ale jedyna do osiągnięcia pożytecznych rezultatów.

Dla osób, stojących u steru, nie ma grzechu większego po nad małoduszne uchylenie się od odpowiedzialności. Ja przyznaje się do tego otwarcie, że wskazana była inna droga, inne wyjście i my odpowiedzialni jesteśmy za to, że jak umiemy i jak rozumiemy strzeżemy przyszłości naszej ojczyzny, śmiało wbijamy gwoździe w bu-

dowany przez Was gmach przyszłej Rosji, nie wstydzającej się być rosyjską. Tak, jesteśmy odpowiedzialni i ta odpowiedzialność jest największym szczęściem mojego życia. (Głosy na prawicy: Brawo!)

W jakikolwiek sposób panowie, zachowanie wobec spełnionego faktu, a wasze postanowienia z racji bardzo zawyżonych względów politycznych już poczęte, jakbyście stronnice nie sądzili i przesądziła bodaj formę spełnionego faktu, wiem i wierzę, że wielu z pośród was w głębi duszy przyzna, że w dniu 14 (27) marca zaszło coś nieumaruszającego a umacniającego prawa młodego przedstawicielstwa rosyjskiego (oklaski na prawicy, okrzyki — „brawo“, śmiech w centrum i na lewicy: — „Obrońca przedstawicielstwa narodowego“). Patryotyczny poryw Dumy państwowej w sprawie utworzenia rosyjskiego ziemstwa na zachodzie Rosji był zrozumiany, oceniony i ogrzany sankcją Władzy Zwierzchniej. (Oklaski na prawicy, głosy „brawo“. Hałas na lewicy).

Mowa i rozprawy w dniu wczorajszym przeciągnęły się do północy.

Petersburg, 10 maja. (Wl.) Większością 202 głosów przeciwko 32, Duma przyjmuje późną nocą formułę październikowców, uznającą, że działalność rządu była nieprawomierna i że wyjaśnienia Stołypina nie są zadowalające.

Prawica wstrzymała się od głosowania.

Nieodzowna większość dwóch trzecich głosujących została w Izbie uzyskana.

(W Radzie państwa do dwóch trzecich, jak wiadomo, brakło zaledwie kilka głosów. Przyp. Redakcji).

Petersburg, 10 maja. (Wl.) Wspaniałą mowę wypowiedział postępowiec Lwow.

Krytykując ogólną politykę wewnętrzną prezesa ministrów, mówca przypomina, jak Stołypin w stosunku do Polaków niedawno wypowiadał inne poglądy.

Akt z dnia 14-go (27) marca nazywa Lwow naigraniem się nad prawem. W działalności Stołypina dominuje demagogia, z której i inni mogą skorzystać, składając w ofierze honor i dostojność izb prawodawczych.

Petersburg, 10 maja. (Wl.) Najsilniejszą jednakże była mowa Maklakowa, którą druzgotał posół wszystkie wywody prezesa.

Mówca odbierał ze wszystkich stron gorące podziękowania i powinszowania. Senator Tagancew uściskał go i pocałował publicznie. Inny członek Rady państwa, hr. Olsufjew uściskał mówcę również serdecznie.

Po mowie Maklakowa premier opuścił salę zebrań Dumy.

Petersburg, 10 maja. (Wl.) Po mowie Polowcowa uchwalono prowadzić dalej obrady aż do wyczerpania listy mówców. Mówią: Bułat i Bałaklejew. Zjadliwie o idei nacyonalistycznej opowiada Czeheidze. Piękną mowę wygłosił Teslenko, w której twierdził, że nie nadzwyczajne okoliczności wpłynęły na projekt ziemstwa, lecz Stołypin uczuł, że podkopują się pod niego, poczuł dymisyę i dlatego zażądał wydania głów Trepowa i Darnowa.

Petersburg, 11 maja. (Wl.) Wrażenie wywołane rezultatem wczorajszego głosowania, ołbrzymie. Cały Petersburg dziś od rana wyległ na ulicę. Dzienniki rozchwytywane.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ludomira. Jutro Wszemila.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63). Dziś na benefis kasyerki teatru, p. Karoliny Tełowej 3-aktowa komedya Caillaveta i Flersa p. t. „Gaj święty.“ Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś zebr. zarządu polskiego związku zawodowego ogrodników, o godz. 8 wieczorem.

WYSTAWA. Godziennie otwarta wystawa pocztówek i przyborów piśmiennych, od godz. 10 rano do 10 wiecz. (w sali koncertowej, Dziesiąta 18).

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie 7 wieczorem, ćwiczenia sygnałowe wszystkich sygnalistów pierwszych 4-ch oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

## KRONIKA.

(a) Z Tow. szerzenia wiedzy handlowej. Rozpoczęły się ostateczne egzamina w klasie 4-tej szkoły handlowej Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej. W dniu 1 czerwca rozpoczną się egzamina w pozostałych klasach. Rok szkolny ukończony będzie dnia 20 czerwca r. b.

(a) Na uroczystości jubileuszowe. Jako delegat „Lutni“ łódzkiej wyjechał do Pragi Czeskiej na uroczystości 50-letniego jubileuszu Towarzystwa śpiewaczego „Hlahol“, dyrektor Alojzy Dworzaczek. Rozpoczynające się w dn. 13 b. m., uroczystości trwać będą do 17 b. m.

(a) Z wystawy pocztówek i przyborów piśmiennych. Wczoraj przybył nowy kiosk wyrobów ozdobnych papierowych p. Hofmana z Łodzi. Ruch na wystawie przez cały dzień wczorajszy był słaby.

Zebrań komitetu ze współdziałaniem zaproszonych z towarzystwa osób, w sprawie zorganizowania projektowanych rautów artystycznych odbędzie się dziś, o godz. 8 wieczorem. Według zapewnień p. A. Charemzy, jednego z gorliwszych członków komitetu, udało się już pozyskać wybitniejsze siły anatorskie, które przyrzekły łaskawie swój współdział. Obecnie chodzi o ułożenie programu, omówienie różnych szczegółów, wyznaczenie terminu rautów i t. p. Pierwszy z zaplanowanych rautów ma być urządzony w nadchodzący wtorek, t. j. dnia 16 b. m.

(a) Z Tow. krajoznawczego. Zgodnie z życzeniem członków towarzystwa, wyrażonem na jednym z miesięcznych zebrań, w piątek (12 b. m.) o g. 8 i pół w. w lokalu towarzystwa (Konstantynowska 5), odczytany będzie opis „Podola“, uzupełniony licznymi przezroczkami.

(a) Klub rzemieślniczy. Wczoraj na posiedzeniu obranego zarządu świeżo zorganizowanego „Klubu rzemieślników“ rozdzielono między sobą czynności w sposób następujący: prezes p. inżynier Jan Kirsztot, wiceprezes A. Karo, sekretarze pp.: L. Lipszyc i W. Markusfeld, kasyerzy M. B. Gutentag i A. Rundstein, bibliotekarze pp.: B. Frankin i P. Stift, kierownicy sekcji dochodów niestałych N. Nassbaum i B. Kaźmierski, gospodarze Sz. Braun i Sturm.

Ułożono regulamin prac zarządu oraz postanowiono zwrócić się do gubernatora piotrkowskiego o uzyskanie pozwolenia na zorganizowanie odczytów.

Posiedzenia sekcji dochodów niestałych, kulturalnej oraz werbowania członków wyznaczono na soboty i niedziele.

(x) Z teatru. Jak nam komunikuje zarząd polskiego T-wa teatralnego dyr. Zelwerowicz, po poczynieniu znacznych ustępstw, dochodzących do 2.000 rb. w sumie ogólnej, zgodził się objąć w posiadanie scenę polską w Łodzi w teatrze przy ulicy Cegielińskiej w sezonie przyszłym w roku 1911/12.

Kontrakt z terminem dwuletnim będzie podpisany w dniu dzisiejszym.

Szczegóły tego kontraktu omówimy w numerze następnym.

(x) Z cyrku. Warszawski cyrk Ciniellięgo, ośmielony niebywałym powodzeniem, przedłużył swą gościnę w Łodzi o kilka dni i zakończy cykl swoich przedstawień w niedzielę 14 b. m.

Atrakcją główną programu do niedzieli właściwie jest pantomina „Wild West“ (Dziki zachód), osnuta na tle życia farmerów amerykańskich. Całość pantominy przedstawia się bardzo malowniczo i imponująco. Ładna dekoracja, kostiumy indyjskie i Cowboyów, zaimprovizowany las na arenie, potyczka między Cowboyami a indyaninami, szalona jazda na koniach po stromych górach, pożar strażnicy w lesie i wiele innych scen zasługują na szczególne wyróżnienie efektów, w jakie pantomina obfituje a w której bierze udział przeszło 100 osób i balet w malowniczych strojach z zapalonemi pochodniami.

(x) Ze Zgierza. W niedzielę, dnia 14 maja, o godz. 4-ej po południu, odbędzie się zabawa pod nazwą „Czarna kawa z niespodziankami“ w sali „Lutni“ zgierskiej. Ogólne zaciekawienie wzbudza wróżka w masce, która przyjeżdża z Warszawy i znakomicie ożywi zabawę. Po „Czarnej kawie“ będą tańce.







Za okazane liczne dowody szczerego współczucia przy oddaniu ostatniej posługi zwłokom

ś. † p.

FRANCISZKA LEOPOLDA

# KOLOSSY

wyrażamy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, a w szczególności Wielbnemu Pastrowi Ditrychowi serdeczne „Bóg zapłać” stroskani

1672

**Żona, córki, synowie i wnuki.**

## Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 2-ym dniu ciągnięcia 4 klasy 196-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 10 maja) wylosowano następujące wygrane:

Rb. 1,000	№ 8444.
Rb. 500	№ 3270.
Rb. 300	№ 41 200 384 1604 2085 2929 4599 6613 12330.
Rb. 90	№ 638 2805 3303 3820 5086 5464 6445 6958 7934 8021 10462 11456 12179 12360 13124 14375 14954 15073 15142 15940 16222 16280 16981 17696 19713 20643 21287 21575 22413 23032.
Rb. 75	№ 40 53 88 119 53 67 381 408 16 18 23 67 78 78 658 718 50 812 35 74 911 30 32.
Rb. 50	№ 1124 80 49 61 204 327 33 82 452 61 99 519 33 637 89 59 62 710 78 969.
Rb. 30	№ 2011 98 99 102 31 69 211 30 51 346 49 99 482 529 60 64 707 59 96 829 49 57 80 62 915.
Rb. 20	№ 3066 84 108 42 44 57 230 41 43 52 320 65 424 27 60 68 72 83 649 58 85 93 711 53 898 915 20 64.
Rb. 15	№ 4002 22 58 114 44 51 77 207 22 24 35 66 302 431 84 502 81 83 84 627 37 60 750 64 61 76 822 35 52 77 80 85 917 24 93.
Rb. 10	№ 5172 76 80 85 201 98 332 410 23 552 85 66 71 75 833 740 45 56 72 810 51 79 912 42 43 57 81.
Rb. 5	№ 6082 191 243 357 411 47 49 67 82 96 549 615 32 36 880 81 935 36 54 74.
Rb. 3	№ 7054 56 133 43 68 226 94 331 52 404 14 42 57 520 16 612 22 92 97 700 18 22 99 823 44 943 66.
Rb. 2	№ 8052 119 32 45 53 224 91 311 24 62 403 43 552 71 94 655 70 708 49 838 36 83 900 45 56 79 80.
Rb. 1	№ 9135 52 86 285 300 31 76 85 485 91 636 715 88 94 846 938 48 62.
Rb. 0.50	№ 10203 42 89 303 49 428 83 72 631 727 69 68 808 23 42 47 97 913 45.
Rb. 0.25	№ 11034 73 159 82 84 237 319 30 49 57 438 682 742 801 14 69 94 946 51.
Rb. 0.10	№ 12024 36 109 58 207 95 325 73 92 427 45 71 528 52 622 72 84 807 15 41 979.
Rb. 0.05	№ 13005 43 103 21 37 72 283 396 97 424 78 85 558 726 83 85 821 43 47 59 93 914 77 99.
Rb. 0.02	№ 14035 46 196 281 50 85 96 99 328 50 51 412 94 506 26 43 57 676 79 92 94 714 23 87 88 960 927 59.
Rb. 0.01	№ 15005 147 69 91 285 99 497 525 53 621 98 708 9 28 29 42 51 822 84 54 56 928 45.
Rb. 0.005	№ 16014 63 122 202 26 42 43 68 94 339 95 406 531 633 737 70 85 92 97 880 89 93 97 902 12 41 89.
Rb. 0.002	№ 17012 21 54 97 125 96 236 65 80 300 36 72 442 549 675 723 30 50 54 55 62 67 824 26 31 58 955 63.
Rb. 0.001	№ 18037 40 99 107 19 72 74 272 320 41 78 483 87 528 605 16 19 28 60 87 739 63 909 32 54.
Rb. 0.0005	№ 19057 155 328 431 58 79 574 85 649 81 701 31 47 71 804 28 36 944 48.
Rb. 0.0002	№ 20064 76 119 90 239 90 331 33 43 407 51 98 541 62 637 70 703 94 879 89 902 25 28 54 59 73 77.
Rb. 0.0001	№ 21062 89 306 14 19 33 313 52 54 61 94 446 526 719 37 57 68 889 902 70 72.
Rb. 0.00005	№ 22027 97 175 84 253 82 332 31 429 37 622 30 754 837 59 948.
Rb. 0.00002	№ 23017 55 69 71 184 206 81 88 315 87 419 46.

## PODZIĘKOWANIE.

Za złożoną ofiarę rb. 5 kop. 90 na budującą się figurę w Mieszkach 5-ia obywatelom łódzkim składa serdeczne „Bóg zapłać” **Proboszcz.** 1686

## Jak działa w leczeniu Epilepsyi

# Epilepticon d-ra Weila

(proszki)

stwierdzają orzeczenia wybitnych lekarzy. 1303

**Dr. med. J. Hechter** specyal. chorób kobiecych i dziecięcych podaje: „Z przyjemnością komunikuję W. P., że proszki Jego wykazały skutek tak doskonały, jakiego dotąd jeszcze nie osiągałem, stosując inne środki terapeutyczne. Miałem sposobność przekonania się, że wszyscy aczeni świata są bezsilni przeciw epilepsyi i że W. P. przez swe proszki odniósł wielki tryumf nad wszystkimi specjalistami chorób nerwowych”. „Epilepticon” jest do nabycia we wszystkich aptekach. Cena każdego pudełka rb. 4. Wyrób wyłączny:

**Apteka pod Łabędziem, Frankfurt <sup>n</sup> M.**

Skład główny na Cesarstwo i Królestwo:

**Apteka E. Treutlera,**  
w WARSZAWIE, Nowy-Świat 60.

# DR M. Kaufman powrócił.

1827

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

## Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.**  
**Specyalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.  
Reparacje i przeróbki sztucz. zębów **napoozekaniu.**  
Ceny bardzo przystępne. 2599

# Wzorowy zakład krawiecki na zamówienia.

Duży wybór materiałów angielskich.   Ceny nadzwyczaj niskie.

**J. Kozłowski** **Nikołajewska № 21.**

1621

## Pralnia Potrzebny zaraz

w dobrym punkcie z powodu choroby do sprzedania, ulica Piotrkowska № 117, dowiedzieć się można tamże. 1682-3-1

Zaraz poszukuje się prowadzącą lub prowadzącej kuchnię przy lokalu Koła pracowników dr. żel. Fabr.-Łódzkiej, na dogodnych warunkach. Zgłaszać się od godz. 5 do 6 codziennie w tymże lokalu przy ulicy Włodzkiej № 73. 1696-3-1

## Do wynajęcia

od 1-go lipca 4 pokoje z kuchnią i wygodami na I-em piętrze, jeden sklep z pokojem i kuchnią. Benedykta № 41 blisko Zielonego Rynku. Wiadomość na miejscu. 1676-3-1

uczeń, obznajmiony z handlem kolonialno-winnym. Świadectwa lub rekomendacja wymagane. Oferty w Rozwoju dla „Handla”. 1680

## 5 rubli nagrody!

Zegarek srebrny oksydowany ze stalową dewizką został zagabiony d. 10 b. m. o godz. 11 rano w przejściu ul. Piotrkowską między Nawrot a Przejazd, aczciwego znalazcę aprasza się o odniesienie do reagenta Mogilnickiego, Średnia № 5. 1674-3-1

Podaje się do wiadomości, iż w dniu 15 b. m. o godz. 2-iej po południu odbędzie się

## LICYTACJA

in plus na wydzierżawienie ogrodu owocowego w Mieszkach w kancelaryi parafialnej. 1688-3-1

## ZAKŁAD 1684

Tapicersko-dekoracyjny  
**Wł. Przeździecki i S-ka**

posiada na składzie garnitury, otomany, leżanki oraz przyjmuje wszelkie roboty na wyjazd: dekoracje, przeróbki mebli, wendy, markizy, rolety i opakowanie mebli. PIOTRKOWSKA 108.

## PASAZERA,

któremu omyłkowo wydano kupon za kwitem Warszawa № 721, wagi 78 funtów, zamiast kuponu № 712, wagi 104 funty, aprasza się o łaskawy zwrot zamienionego kuponu na stacyę Łódź-Fabryczna, celem otrzymania właściwego. 1678-2-1

Do wynajęcia od 1-go Czerwca po 1-szy października

## 1 lub 2 pokoje

elegancko umeblowane z balkonem na 1-szem piętrze od frontu. — Wiadomość: ul. Andrzejka № 26 mieszkania 4. 1690-3-1

## ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

## ARAGO

**ST. GORSKIEGO,** Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegaj się naśladowstw. Zwracać uwagę na markę Gładjator. 2613

## Z Tow. opieki nad dziećmi.

Na pierwszym posiedzeniu Zarządu Tow., odbytem niedługo po Ogólnem Zebraniu, wyłoniła się z łona Zarządu sekcyja dochodów stałych, składająca się z 3-ech członków. Sekcyja ta ma za zadanie gromadzić fundusze Towarzystwa. Do tego celu będzie dążyła dwiema drogami: za pomocą zjednywania nowych członków i zwracania się osobiście do panów fabrykantów, przedstawicieli firm i obywateli miasta, aby raczyli dobrowolnie wyznaczać stałe roczne zapomogi na cele Towarzystwa. By ten cel choć w części skutecznie, Sekcyja będzie powoływała do swego grona członków po Zarząd, którzy zechcą swe usługi ofiarować Towarzystwu. Sekcyja jeszcze przed świętami Wielkanocnymi urządziła pierwszą próbę odwiedzenia firm przy ulicy Piotrkowskiej i wyniki były bardzo pomyślne. Trzeba stwierdzić, że prawie wszystkie firmy bardzo chętnie godziły się na zjednywanie w ten sposób ofiar dla Towarzystwa i z całą życzliwością podpisywały zobowiązania roczne stałe. Te zapomogi stałe Sekcyja co pewien czas postanowiła ogłaszać publicznie w dwóch organach prasy Łódzkiej.

Oto nazwiska ofiarodawców:

Po 15 rb. rocznie:

1) Firma „Cmielów”, 2) mleczarnia „Rogów”.

Po 10 rubli:

1) Apteka Leinwebera, 2) Wołski — Piotrkowska, 3) Klukow, 4) Józef Fraget, 5) cukiernia Gostomski, 6) Trautwein, 7) Tow. Petersbarskie Mechaniczn. Obawia, 8) Skład apteczny Lipiński, 9) Robert Weyrauch.

Po rb. 8: cukiernia Konrada.

Po rb. 6: Hotel „Victoria”.

Po rb. 5: 1) Świdwińska—restauracya, 2) Jędrzychowski, 3) cukiernia Gahl, 4) Czkwanioł (w), 5) apteka Lipiec i Zandelewicz, 6) Van de Weg, 7) Brdner, 8) Bracia P. i M. Schwalbe. Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe ofiarowało 30 rubli.

Wszystkim ofiarodawcom stałym należy się głębokie i serdeczne podziękowanie.

1787

## Sekcyja dochodów stałych.

# DR B. REJT ŚREDNIA № 5

Sp. Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopięciowe i kosmetyka. Leczenie syphilisa salwarsanem EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 wiecz.

W niedziele od godz. 9—2 po poł. 627

Dla pań osobna poczekalnia.

## Szkoła Koedukacyjna

# Heleny Cholewickiej

Piotrkowska № 145,

przy udziale pierwszorzędných sił pedagogicznych przysposabia chłopców i dziewczynki do szkół średnich wszelkiego typu. Zapisy na rok szkolny 1911/12 codziennie między 11-tą a 4-tą. Egzaminy do klasy podwstępnej, wstępnej i 1-iej rozpoczną się 20 maja. Ilość miejsc ograniczona. 1628

**Kotły** czyszczenia i naprawy solidnie fabryka kotłów. Kopleczny, Suwalska 24. 3037d

## Ogórki kiszzone

konserwowane higienicznym sposobem, przezimowane w stawach. Dobroć gwarantowana. Sprzedaż na Górnym Rynku, Staro-Zarzewska № 19 a Probołowskiego. 1536-3-1

## Potrzebny stolarz modelista

Zgłaszać się do Fabryki maszyn St. JOEL w Piotrkowie. 1522-3-1

## SKLEP

kolonialno-dystrybucyjny przy warunkach dogodnych mianowicie: zbył towarów zapewniony, kredyt gwarantowany zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Włodzka № 73. 1642-3-1



## Z LITWY I RUSI.

Z Wilna. Dnia 29 lutego r. b. pozostanie pamiętny na zawsze dla członków redakcji „Viltis” z jej „byłym drugim redaktorem”, ks. Tumase na czele. Były to straszne chwile „napadu patryotów polskich” na redakcję pisma litewskiego.

Według opisów zajścia w „Viltis” (Nr. 21) i „Wilensk. Wiestn.”, tudzież akt sądowych rzecz tak się miała:

Dnia 17 lutego ks. Tumas w lokalu redakcji „Viltis” wszedł do sieni w celu wyjęcia korespondencji ze skrzynki. Tu zobaczył młodą dziewczynę, która mu podała list. Ks. Tumas prosił ją, aby weszła do pokoju i zaczęła na odpowiedź, gdy zaś dziewczyna nie chciała tego uczynić, ksiądz-redaktor przy pomocy współpracowników swoich wciągnął ją przemocą do wnętrza i drzwi na klucz zamknął... Skorzystawszy z chwili odpowiedniej, dziewczyna wybiła okno i wyskoczyła na podwórze, lecz wpadła w ręce stróża domu. Jednocześnie schwytano i jej przyjaciółkę i obie na żądanie ks. Tumasa odprowadzono do cyrkułu. Oddawczynią listu okazała się Kmitówna lat 19, pokojowa gen. Przesławskiej w Wilnie, jej przyjaciółką zaś — Wojtkiewiczówna, lat 20, służąca radcy tajnego Budrewicza też w Wilnie. Według „Viltis”, obie nie umiały po litewsku i mówiły tylko po polsku.

W cyrkule Wojtkiewiczówna przyznała się do autorstwa listu, przesłanego przez ks. T. też do policyi. List, pisany w języku polskim, ogłasza „Liet. Žinios” w całości w przekładzie litewskim.

Treść jego zawiera wynurzenia miłosne Wojtkiewiczówny, ośmielonej, — jak pisze — „gorącymi słowami i błyszczącymi oczami”, które mi ks. Tumas „zawracał głowę młodym dziewczętom” w klubie litewskim „Ruta”.

I oto ku wielkiemu zdumieniu zarówno ks. Tumasa, jak i wszystkich, którzy czytali artykuły „Viltis” i „Wil. Wiestn.”, okazało się na sądzie, że „patryoci polscy”, którzy na redakcję litewską napadli, to są 2 młode litwinki - rucistki, rozmiłowane w ofierze nienawiści szowinistów polskich. Oczywiście, zdarzyć się może, że kapłan otrzyma list erotycznie nastrojonej dewotki, lecz cały komizm polega na tem, że ze sprawy zbyt prywatnej natury zrobiono kwestyę litewsko-polską, i zamiast użycia środków, właściwych kapłanowi katolickiemu — głupie dziewczęta zbito (same zeznały w sądzie) i oddano w ręce policyi i sądu. Zrozumiał to pewnie ks. Tumas, gdyż na sprawę w dniu 10 kwietnia nie przybył ze żmudzkiego Łajżewa, gdzie z walecznego redaktora stał się skromnym plebanem. Wobec tego sprawa została umorzona, pozostał wszakże po niej przykry niesmak.

Zamach samobójczy b. wice-gubernatora. Donoszą z Kijowa. W sobotę o godz. 4 po poł. wysiadł z pociągu niemłody już jegomość

i, włożywszy lunę rewolwerową w usta, wystrzelił i upadł.

Wezwano pogotowie lekarskie. Lekarz chciał dokonać opatrunku lecz postrzelony nie chciał korzystać z pomocy, wsiadł do dorożki i kazał się odwieść do domu przy ul. Nestorowskiej.

Jak donoszą „Posl. Now.” jegomość ów podał, że jest szambelanem Mikołajem Czichaczewem, lat 53.

Wyjaśniono następnie, że zamachu samobójczego dokonał dawny wice-gubernator kijowski, M. M. Czichaczew, który opuścił dotychczasowe stanowisko po głośnej rewizji Kondoidiego, z powodu nieładu w kijowskim rządzie gubernialnym.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**P. Piecyk, ogrodnikowi w Rogach.** Wiadomość o przybłąkanym psie może być wydrukowana tylko w ogłoszeniach płatnych. Koszty powinien panu zwrócić właściciel psa.

### OFIARY.

Na Muzeum nauki i sztuki.

Dr. T. Mogilnicki, zamiast kwiatów na grób ś. p. Jana Offerta, 2 rb.

### Towarzystwo Przeciwzembracze

prosi o zbieranie odpadków.

Biuro, Cmentarna 10.

## Zupy bulionowe

z dodatkami jako to: krupy, ryżu, sago, manny i t. p. przyrządza doświadczona gospodyni tanio i dobrze

z **MAGGI<sup>ego</sup>** bulionu w kostkach.

Z jednej kostki za 4 kop. otrzymuje się przez polanie wrzącą wodą kwaterkę najlepszego rosolu, dodając życzone dodatki, poczem raz jeszcze przegotować.

Wszędzie do nabycia!

Prawdziwe tylko z nazwą „MAGGI”

oraz marką ochronną

„krzyż gwiazda”.



1779

Poszukujemy trzeźwego, energicznego

## Dozorcę budowlanego

do dozоровania przy większej budowie. Nestler i Ferrenbach. 1546

## Pianina

tanio w składzie Chodkowskiego, Mikołajewska № 25. I-sze piętro. PŁYTY gramofonowe po 95 kop Gramofony na raty. 1658

## 7-kl. Szkoła Handlowa

z prawami szkół rządowych

Nawrot Nr. 37, a od 1-go Lipca Dzielna Nr. 50.

Egzaminy wstępne do klas wstępnej I, II, III, IV i V rozpoczną się 16 29 maja r. b. Podania przyjmuje codziennie prócz świąt, kancelarya szkoły od godz. 12-1 O terminie egzaminów po wakacjach nastąpią oddzielne ogłoszenia. 1775

Dyrektor E. FOELSCH.

1775

## Od 5-iu kop. łokieć

# PARCELACYA

Majątku „Osiny” pod rzeką „Mroga” i dużymi STAWAMI

5 minut od stacyi GŁOWNO kolei Kaliskiej

Lasy i pola na LETNIE MIESZKANIA

Bardzo dogodne warunki dla przystępujących do budowy willi.—Miejscowość prześliczna, malownicza, sucha i zdrowa, jedyna w okolicy na wycieczki zamiejskie.

NA ZARYBIONYCH STAWACH SPACERY ŁODKAMI.

Wspaniały park i ogrody spacerowe oświetlone elektrycznością.

### WODA ZDROJOWA

Wiadomość w Łodzi: u H. WARSZAWSKIEGO, ul. Spacerowa № 41, telefon 822 między godz. 4 — 6 po południu i na miejscu w Osinach w kantorze Walcowni Miedzi.

Omnibus na stacyi.

1568

## ZARZĄD KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ

podaje do wiadomości pp. Akcyonaryuszów, że stosownie do § 12 Ustawy

## nowe arkusze kuponów dywidendowych

do akcji Towarzystwa Kolei Elektrycznej Łódzkiej

na następne dziesięciolecie, t. j. od 1911 do 1920 r. włącznie, będą wydawane w BIURZE ZARZĄDU, Tramwajowa 6, poczynawszy od dnia 2/15 maja r. b. w godzinach od 10—12 w południe i od 4—5 po południu, po przedstawieniu talonów dywidendowych pierwszego dziesięciolecia.

1781



## K. Kosiński

FABRYKA MASZYN do obróbki metali

założona 1886 roku.

Warszawa, Żytnia № 22, (dom własny).

Wyraabia: Wiertarnie, Tłocznie, Wentylarnice, Kuźnie polowe, Nożyce, Dłutownice, Tokarnie, Heblarnie, Piły i t. p. według najnowszych wymagań techniki. Przedstawiciel na Łódź W. ROTHKOPF, ulica Widzewska № 16.

819

## PLACE

do sprzedania

w Radogoszczu przy stacyi elektrycznej na ulicy Zgierskiej. — Wiadomość na miejscu u Ferdynanda lub Leopolda Lange. 1534-3-1





1755

## Letnie Nowości.

### Kostiumy damskie

z modnego materiału 12.50.

### Palta angielskie

z najnowszego materiału 10.50.

### Spódniczki letnie

ładne fasony 4.50.

## Oddział bluzek.

### Bluzki batystowe

najnowsze fasony 2.50.

### Bluzki letnie

1.10.

### Bluzki wełniane

w chińskich deseniach 2.90.

### Halki

z dobrej alpagi 1.30.

### Halki płócienne

1.85.

### Halki jedwabne

5.—

### Matinki

1.35.

### Szlafroki

3.75.

## Oddział męski.

### Palta letnie

z najnowszych materiałów 14.50.

### Garnitury marynarkowe

z modnych szewiotów 13.50.

### Spodnie

z trwałego szewiota 2.90.

### Kamizelki fantazyjne

2.50.

## Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1738r

## CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

## POLIKLINIKA

chorób oczu

Dr. B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1, róg Piotrkowskiej.

(OKULISTA) Przyjmuje: od 10—12 i 4—7 pp.

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

### Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pan od 5—6 włącz. 114r

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi i przyszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

### Dr. S. SZNITKIND

ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.

Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 włącz. 469r

### Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł. panie 4—5 po poł.: w niedziele i święta 3—12 r. 1463r

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pan osobna poczekalnia 425r

### Dr. A. S. Tennenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia № 49.

przyjm. od 8—9 r. 15—7p p 15

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.

panie od 5—6 po poł. 1420—7r

### Dr. Rejt

Średnia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka.

Leczenie syphilisu salwarsanem

EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pan oddzielna 535—r

### Dr. med.

### Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny”.

przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.

dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

### Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER i SPECYALISTA

CHOROBY KOBIECYCH.

ulica Południowa № 23.

Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 333r

### Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4 1/2 — 7 1/2 włącz., w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.

№ telefonu 20-60 1877

### Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Benedykta № 9.

(9—12 r. i 4 1/2 — 7 1/2 w.) 1483

### Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

Telefonu 20-10.

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 9 1/2 rano i od g. 5 do 7 po poł. W niedz i święta do 11-ej rano. AKUSZERYA i CHOR. WEWNĘTRZNE 1812r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piokarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 włącz. kobiety od 4—5 1331—r

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp 1496r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz 9 1/2—10 1/2 r. i od 4—6 pp 2019-

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8.

Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r



### Drobne ogłoszenia.

**A!A!A!** Meble z 4 pokoi prawie nowe, obrzozy, zegar, gramofon, ładne figury oraz różne drobiazgi sprzedam tanio wyjeżdżając. Nawrot 44, stróż wskaże 3439-10-2

**AAAAA.** Bony niemki, izraelki, z szyelem, z dobrymi świadectwami, kasyerki, bufetowe, gospodynie, kucharki, młodzież, niańki są do umieszczenia w kantorze służby A. Flasz. Piotrkowska 10. 3161-10-7

**A.** Rozprzedam za bezcen: garnitur mebli salonowy, tremo, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, bielźniarkę, lustro, łóżka z materacami, słupy, ekran, biurko, zegar, lampy. Główna 42, m. 91. 3670-1

**A.** Zupełna wyprzedaż sukienek dziecięcych oraz bluzek damskich. Główna 40 m. 15, w podwórzu II wejście. Tamże z powodu żałoby do sprzedania kilka sukien damskich. 3389-3-1

**C**hłopiec - posługacz, piszący, potrzebny do kantora. Zgłoszenia z rodzicami: Senatorska 23 (kantor) 3667-1

**D**o wynajęcia od 1-go Lipca dwa pokoje z kuchnią, komórką i spiżarnią. Wiadomość: Gubernatorska 22 3665-2-1

**D**o wynajęcia sklep z mieszkaniem, zaraz, niedrogo ulica Leśna № 11 Nowe Chojny, dowiedzieć się u gospodarza 3659,1

**D**om z 30 mieszkań, jest do sprzedania na dogodnych warunkach, Łączna 13 przy Rzgowskiej. 3658-6-1

**D**om murowany z ogrodem 13 morgami ziemi do sprzedania w Zgierz. Wiadomość na miejscu ul. Sieradzka № 270, Antoni Neyman. 3645-c2-1

**D**o pracowni Anny Karbowiak, potrzebne podręczne. Widzewska 41 3628-2-2

**D**o sprzedania willa pod Pabianicami 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ogród owocowy, pod lasem. Wiadomość: Pabianice, Niemiecka, dom Klausego 3575-3-3

**D**oswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 3-4 154

**D**o wynajęcia zaraz jeden—dwa pokoje, kuchnia, z meblami lub bez Długa 19 3680-2P1

**F**ortepian z dobrym głosem, sprzedam niedrogo. Andrzej 49, m. 6 3503-3W-2

**G**arkuchnia jest bardzo tanio do sprzedania, z powodu wyjazdu z całym urządzeniem i bilardem, stara wyrobiona firma, ul. Senatorska № 15. 3640 B.1

**J**est do sprzedania, za bezcen, Jfrakowy garnitur, wcale nie używany. Wiadomość ulica Grabowa № 33 m. 10, od 6 wiecz. do 10 wiecz. 3632-2-2

**J**est do sprzedania 16 piacy nie drogo, Ruda Pabianicka 40/80. Wiadomość: Benedykta 64, u gospodarza 3340-2-2

**K**upię świnki morskie. Cegielniana 36 m. 5. 3606-2-2

**K**upię damskie siodło używane, Andrzej 7 m. 4 3563-3-3

**K**awiarnię dobrze prosperującą, bajecznie tanio sprzedam z powodu wyjazdu, zaraz ul. Mała 2 lub Benedykta 27 3673-1

**L**etnie mieszkanie z 3 pokojami i kuchnią w miejscowości pięknej i zdrowotnej, odległej od Zgierza o wiorst 5½, szosa, jest do odnajęcia. Wiadomość: Główna 41 m. 38 3557-3-2

**M**eble okazynie do sprzedania tanio: kredens, stół, krzesła, szafa, otomanę, bielźniarkę, łóżka z materacami, tremo, słupy, biurko dębowe na szafkach, zegar, lampę, maszynę nożną. Zachodnia nr. 29 m. 7A. 3671-1

**M**aszynę do szycia najlepiej kupię. Widzewska 145, m. 16. 3682-3-1

**N**a letnie mieszkania poleca tanio łóżka z siatkami i ławki ogrodowe, Fabryka mebli żelaznych, T. Finkelhaus, Dzielna 5 3508-12-4

**N**auczycielka z świadectwem szkół początkowych poszukuje posady od roku szkolnego. Wiadomość: Plac Kościelny № 4, Filia W. Kopezyńskiego. 2989

**O**gród owocowy i warzywny do wypuszczenia, tamże są kwiaty i róże. Wiadomość: Przędzalniana 19, Swiderski. 3678 2 1

**O**d 1-go lipca do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia z wygodami ul. Konstantynowska № 98 3552cs3-2

**P**otrzebne panienki do pracowni sukien. Ul. Zielona 23 34275-4

**P**okój do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem, dla jednego lub dwóch panów. Tamże obiady. Zawadzka 34. 3475-3-3

**P**oszukuję filii piekarskiej, mogę złożyć kaucję. Oferty „Filia „Rozwój“. 3-57 4-4

**P**iwarnia do sprzedania, dobrze prosperująca oraz sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu, zaraz do sprzedania Oferty „Piwarnia „Rozwój“. 3459-3-3

**P**okój lub dwa umeblowane z wygodami w pięknym mieszkaniu zaraz do wynajęcia. Juliusza 42 róg Przejazd, front I piętro. 3574wcs3-2

**P**otrzebna prasowaczka do chemicznych ubiorów. Stara Zarzewska № 40. 3611-3-2

**P**otrzebna prasowaczka Miedziana 8 3609-2-2

**P**otrzebna prasowaczka do damskiej bielźni. Główna № 9 3681-2-2

**P**otrzebna panna do krawieczyzny zaraz, Zielona № 24 m. 2 3563cawp2

**P**otrzebna zdolna podręczna do krawieczyzny zaraz, Ul. Franciszkańska № 42, Jabłowiec. 3603-2-2

**P**otrzebne zdolne krawcowe, ul. Rzgowska 11 m. 14 3602-2-2

**P**otrzebne zdolne podręczne, ul. Skwerowa 10. 3592-3-2

**P**otrzebuję dwóch zdolnych czeladników krawieckich, ul. Wólczajska № 63, u A. Kaussa. 3601cs2

**P**otrzebna panienka do krawieczyzny Cegielniana № 46 front 3 piętro 3590-2-2

**P**otrzebna panienka do szycia, ul. Orła 5 m. 23. E. Bessyngler 3619-3-3

**P**otrzebni chłopcy do fabryki wyrobów żelaznych Leśna nr. 8. 3634-3-2

**P**otrzebne panienki do robienia dziurtek E. Rampoldt, ul. Nawrot 3 353-3-3

**P**otrzebne zaraz zdolna prasowaczka, Pełudniowa 30. 3546 3 3

**P**otrzebna zdolna prasowaczka na stałe. Ul. Karola № 14. 3572,3,3

**P**otrzebne zdolne prasowaczki chemicz rki. Piotrkowska 17. „Józefina“. 3570,3,3

**P**otrzebne na zdolne woberki Wiadomość: Przejazd 33. 3542-3-3

**P**otrzebne zdolne podręczne do krawieczyzny. Długa 45 m. 3. 3676-1

**P**otrzebna zdolna prasowaczka. Cegielniana 69, pralnia. 3678.1

**P**otrzebne zaraz zdolne podręczne do staników, Zawadzka 26. 3644-1

**P**otrzebny starszy chłopiec do posyłek z dobrymi świadectwami Pasz Meyera № 11 2-le piętro w kantorze. 3649-3-1

**P**otrzebna prasowaczka ulica Staro-Zarzewska nr. 27, do pralni. 3653-3-1

**P**lace do sprzedania Nowe Chojny, po cenie bardzo przystępnej; 3 place ze zwirem i piaskiem Wiadomość: Nowe Rokicie dom Majera. 3654-1

**P**otrzebni zdolni stolarze meblowi, Zgierska 74, stolarnia. 3666-3-1

**P**oszukuję zajęcia ekspedyenta lub w magazynie, znam języki: polski i rosyjski oraz rachunki, mogę złożyć kaucję rubli 50. Lutomiarska 36-26 3661 2-1

**P**okój duży frontowy z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia ul. Karola nr. 18 III piętro, Fokaiński. 3660-3-1

**P**otrzebna zdolna panna podręczna do szycia, Pańska nr. 98 m. 26. 3656-1

**R**ejenta dependent, przyjmie miejsce na stałe lub czasowo. Wiadomość w Rozwoju pod „S. B“. 3662-3-1

**R**b. 12. Jedwabna, bluzkę, kimono, nową granatową, sprzedam Przejazd 48 m. 11. 3618'2'2

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący, do sprzedania. Plac Kościelny № 4. 3543-3-3

**S**zała do obuwia do sprzedania Przejazd 24 m. 1. 3591-3-2

**S**klep jest do sprzedania, wyrobiony, z powodu objęcia posady. Ulica Grabowa № 31. 3558-3-2

**S**klepspożywczy zaraz do sprzedania. Rzgowska nr. 54 3689,2,1

**S**klep do sprzedania zaraz ulica Marysińska nr. 23 3650-1

**S**wietny interes zrobi przedsiębiorca pani, nabywając magazyn konfekcyj damskiej z wyrobioną stałą klientelą w ruchliwej dzielnicy, na wyjątkowo dogodnych warunkach. Pańska 3, Niemiecki. — Tamże za 400 narożną kawiarnię, dwa bilardy, dobry punkt, tanie komorno, odstąpię. 3674-1

**T**aniol tapicer przyjmie obstarunki, przerabia meble, materace, odległość nie przeszkadza. Zawiadomić poczta, Rzgowska 40, Ruskowski 364csp4-1

**T**okarnia amatorską, małą, zieloną, podługową z przyborami i maszyną do pisania Blickenaderfera sprzedam niedrogo. Karolewska szosa 3 m. 2. 3691'2'2

**U**życzenia VII klasy poszukuję kondycyja na wyjazd. Łaskawe oferty „Kondycya „Rozwój“. 3635-1

**U**waga! Przepiękna posiadłość w bliskości Łodzi, sucha, zdrowotna miejscowość, las, staw rybny, ogród owocowy, inwentarz żywy, martwy, odpowiednio zabudowania, wszystko wzorowo urządzone; całość daje dochodu 3.000, nabyć można przy gotówce 12.000 Pańska nr. 3 Niemiecki, tamże plac centrum miasta sprzedam za 4.000 36 5-1

**U**meblowane pokoje z wygodami, oddzielne wejście może być z całodziennym utrzymaniem poleca tanio J. Wituski, Wschodnia 57. 3672-2s1

**Z**dolny stolarz modelowy może się zaraz zgłosić do fabryki. Mikołajewska 78. 3591-3-2

**Z** powodu wyjazdu jest do odstąpienia tanio skład produktów wiejskich „Zagon“, Piotrkowska 103 3626-3-2

**Z** powodu wyjazdu do obozu są do wynajęcia 2 umeblowane pokoje na przeciąg 3 ch miesięcy. Wiadomość: ul. Widzewska 104 m. 10. 3631-1

**Z** powodu choroby właściciela jest filja piekarska z całym urządzeniem zaraz do sprzedania. Wiadomość: Zielona 59 w sklepie. 3657'3 1

**Z** rowery szosowe wyciągowe B. S. A. tanio do sprzedania. — Pabianicka Szosa 46, od 12-1 i od 6-10 u W. Szymańskiego. 3571-3-3

### Zagubione dokumenty.

**D**ziubor Władysław zagubił paszport, wydany z gminy Szydłów pow. i gub. piotrkowskiej. 3646-3-1

**E**fradel Bejla Epstein zagubiła paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 3610-3-2

**F**ranciszek Ferster zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Czamańskiego. 3647-3-1

**J**akubowski Franciszek zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza. 3637-1

**J**ablonski Ferdynand zagubił paszport, wydany z gminy Kościelnica, gub. Kaliskiej 3642 3.1

**J**ózef i Józefa Pakuła zagubili paszport, wydany z gminy Lubianków, gub. warszawskiej. 3554-3-3

**K**ochanowski Adam-Feliks zagubił paszport, wydany z gminy Izbicy pow. Kolkiego gub. Kaliskiej. 3643-3-1

**O**tto Hintz zagubił świadectwo tymczasowe o paszportu, wydane przez Policmajstra 3655 3 1

**S**tanisława Kołodziejczak zagubiła paszport, wydany z gm. Aleksandrów, pow. łódzkiego 3573-3-3

**U**rbanik Michał zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szaj Rosenblata. 3668-1

**W**oźniak Wiktorya zagubiła paszport, wydany z gm. Iwanowice, gub. kaliskiej. 3545,3,3

**Z**aginal paszport wydany z gm. Poddębice, gub. kaliskiej, na imię Franciszki Olejniczak, 3616-3-2

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Szwelkerta, na imię Stefana Cholewy. 3620-3-2

**Z**aginal bilet wojskowy, wydany przez urząd do spraw wojskowych w Dłutowie gub. piotrkowskiej na imię Gotfryda Bajera. 3453-3-3

**Z**aginal paszport wydany z m. Konek, gub. Radomskiej, na imię Hirtza Jakubowicza. 3600'3'2

**Z**aginal paszport na imię Antoniego Oswały, wydany z gminy Marchwacz, gub. kaliskiej. 3604-3-2

**Z**aginal paszport wydany z gm. Izbicy, gub. kaliskiej, na imię Antoniny Rokickiej. 3627-3-2

**Z**aginal paszport na imię Wincentego Ławika, wydany z gminy Gospodarz, gub. piotrkowskiej. 3594 3-2

**Z**aginęła ¼ losu za № 14775 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego. Ostrzega się przed nabyciem. 3598 3-2

**Z**aginęło upowaznienie na prawo zamieszkiwania w Państwie Rosyjskiem, wydane przez piotrkowskiego gubernatora na imię Mefodeja Witaczak. 3559,3,3

**Z**aginęła karta od paszportu wydana z fabryki Hanstaka na imię Antoniny Krzyżewskiej. 3668 3.3

**Z**aginęła książka obrachunkowa trzeciego łódzkiego Tow. Poż.-Oszczędnościowego na imię Tomasz Klimeczaka za № 470. 3560-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Heinza i Kunitzera, na imię Ignacego Giepperta. 3652-3-1

**Z**aginal paszport, na imię Teodora Komorowskiego, wydany z gminy Łąck gub. Warszawska. 3639-3-1

**Z**aginal paszport, wydany przez komisarza 4 cyrkułu m. Warszawy, na imię Dwojry Zonand. 2300-2-1

**Z**aginal paszport wydany z gm. Płatek, powiatu Łęczyckiego, kaliskiej gub., na imię Bolesława Jankowskiego. 3681-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Dessurmonta na imię Stanisławy Mamrot. 3498-3-3

**Z**aginal paszport na imię Kazimiera Ramplewskiej, wydany z magistratu m. Łodzi. 3500-3-3

**Z**abinowski Alja Wolf zagubił paszport, wydany z gm. Władysławów, gub. kaliskiej. 3457-3-3

## WARSZAWSKI CYRK A. Ciniselli.

1-szy raz w Łodzi. Ostatni dzień gościnny w niedzielę 14 b. m.—Od dziś czwartku do niedzieli w ostatnie 4 dni w Łodzi. — Nowości

### „WILD-WEST“

(Dziki zachód!)  
Oryginalna pantomina z efektami, baletem i ewolucjami na koniach osnutą na tle życia **Fermerów amerykańskich.**

Pozatym  
**Wielki program wszechświatowy.**  
Początek o godz. 8 minut 30. 1821

### Nabiał produkcji podlaskiej

poleca hartowy skład w **Siedlcach**  
**LUCYANA WITENBERGA.**

### Masło śmietankowe, Ser śmietankowy.

## 7-kl. zakład naukowy STANISŁAWY RAJSKIEJ ulica Dzielna № 11.

Egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących do klas wstępnych I-ej i II-ej odbywać się będą od 13 do 24 maja. Do klasy III-ej, IV, V i VI-ej od 26 maja do 10 czerwca. Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 9 rano do 2 po południu. 1823



**ZAWIADOMIENIE.**

Z powodu przebudowy sklepa od 1-go Lipca r. b. wyprzedaje wszystkie towary z ustępiwem

**25%** od cen konkurencyjnych. Obuwie letnie płócienne, sandały, ceraty, linoleum, dywany, chodniki, wycieraczki kokosowe, piłki, zabawki gumowe etc. Palta angielskie gumowe i dla stangretów. !!!

TOWARY PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

**UWAGA.** Tylko Piotrkowska № 83.

**J. MIRTENBAUM.**

1664



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rosnąca.

1269  
Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.  
Cena pudełka 1 rb.

**PIERWSZA**

**Szkoła kroju i szycia Piotrkowska № 27**

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje aczenie codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po południu. Kończące kurs swój otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyła pracownię sukien damskich, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadamy po cenach niskich. Uwaga! od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 1541

**S. Kryńska.**

Dostarczono przeszło 600 sztuk.

Silniki ropowe „Ursus” stale i przewoźne, oraz instalacje o Głazie Ssany. Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów w Warszawie poleca wyłączny reprezentant

**KAROL SOMYA, Łódź**  
Piotrkowska 192. 1482c

**ZAKŁAD hydropatyczno-leczniczy „CHOJNY”**

pod ŁODZIĄ.  
Sanatorium dla chorych nerwowych i wewnętrznych.  
(Leczenie Alkoholizmu i Morfinizmu)  
pod kierunkiem specjalisty  
**D-ra med. ALEKSANDRA FABIANA.**  
Połączenie telefoniczne № 287. — Prospekty gratis na żądanie.  
Sezon tegoroczny rozpoczyna się 1-go maja. 1408

**Letnie mieszkania**  
częściowo umeblowane, składają się z 2 i 3 pokoi z kuchnią w lesie nad rzeką do wynajęcia. 3 wiorsty od st. drogi żel. W. W. Rogów, dom Mroga Dolna. Wiadomość na miejscu. 1544

**Do sprzedania OGIER**  
lat 7, kary, ujeżdżony pod wierzch i w pojedynkę do lekkiego wyjazdu. Wiadomość ul. Pasta № 13. 1660,3,1

**Jest jeszcze 100 placy**

do sprzedania w Radogoszczu przy Łagiewnickim trachcie. za Grabinką, przed Łagiewnickim lasem, za gotówkę i na wyplatę. Wiadomość: alica Targowa № 45  
**u L. ROSINA.**

**Letnie mieszkania**

z utrzymaniem na tygodnie lub miesiące w obywatelskim domu, trzy wiorsty od stacyi Łask są do wynajęcia. Wiadomość: Brzezińska № 2 (apteka). 1552,5,1

**Chłopiec 13—14 lat** umiejący cokolwiek czytać i pisać z kacyą Rub. 25 potrzebny na cały dzień do roznoszenia towarów. Zgłaszać się Wólczańska 79, m. 22, pomiędzy 7-8 godziną wieczorem. 1554,3,1

**Plac**

do sprzedania za 5,000 rb przy ulicy Miedzlanej № 7, obok Rókleńskiego, z hypoteką uregulowaną. Wiadomość: Srednia № 20, mieszk 14. 1656

**Staw karpioy**  
do łowienia ryb na wędkę. Wynajmuje się na sezon i na godziny. Folwark Chojny u Maksymiliana Piesiakowskiego. Ceny p. g. umowy dobrowolnej. 1662,3,1

**Ból głowy i Migrena**  
nacychmiast usowa  
**Migreno Nervosin**  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.  
4690—103

**JAPONSKI PŁYN „KUROKI”**  
z KORZENIEM USUWA  
**OBCIŚKI**  
Zadać w Aptekach i Składach  
Skutek świetny! W Łodzi Skład Główny L. Spiess, Piotrkowska 107.

**Pokój duży**  
frontowy do wynajęcia Przejazd № 48 m. 12. 1648-6-1

**Zagraniczne paszporty!**  
i wszelkie czynności w zakresie wchodzące załatwia  
**D. Krugman**  
1588—4—1 Andrzeja 38 m. 7.

**MOTOR**  
naftowy o sile 4 koni, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Wiadomość: Przejazd 48 u Piątkowskiego, lub Cegielniana 34, zakład ślusarski. 1538 3—1

**2 duże pokoje**  
i kuchnia od 1 Lipca do wynajęcia, Radwańska № 69. 1540,3,1

**Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”**  
Elektoralna 35, telefonu 600.  
Poleca  
**Karpińskiego Mydło Alkaliczne**  
do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, połyskującą, skłoną do wgrów i pryszczoty, oraz przy łuszczeniu się skóry.  
Cena kop. 40 za sztukę.  
W wypadkach aporeczywszych używać należy  
**Karpińskiego Mydła Alkalicznego** № 2  
Cena kop. 40 za sztukę.

**Czwarte Łódzkie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu**  
ulica Piotrkowska № 35

wykonywa wszelkie operacje bankowe. Wydaje przekazy na wszystkie miejscowości w Cesarstwie i zagranicą.  
Załatwia inkaso i przyjmuje lokaty od członków i od osób postronnych na oprocentowanie i płaci od 4 do 6%  
1735

**Dr. A. GROGLIK**  
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.  
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.  
Przyjmuje 8<sup>1/2</sup>—11<sup>1/2</sup>, r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

**Dr. H. Sadkowski**  
przeprowadził się na alce Piotrkowską 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).  
Codziennie od 9 rano i od 5 do 7-ej po poł. 3501r

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

**Dr. ROSENBLATT**  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 434r

**Dr. Jan Cadarski**  
Akuszerya,  
choroby chirurg. i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.  
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

**Dr. I. Silberstrom**  
Ul. Promenada 13 róg Benedykta  
Choroby weneryczne, skóry i włosów. LECZENIE SYFILISU SALVARSANEM 606. Radykalne usuwanie szpecąc. włosów. Prz. od 8—8<sup>1/2</sup>, r. i od 11<sup>1/2</sup>—2<sup>1/2</sup>, p. p. i od 4<sup>1/2</sup>—8<sup>1/2</sup> w. Panie: 4<sup>1/2</sup>, 5<sup>1/2</sup>, po poł. W niedziele: do 7-ej po poł. 271r

**DO PRACOWNI KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ**  
POTRZEBNE kompletne zdolne **Staniczarki.**  
Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

**INHALATORJUM** 745  
do wziewań suchych, systema Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płac jako też chorobach przemiany materji (szczególnie skrofulozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od g. 4-7.  
Ulica Spacerowa № 29.

**Były felczer**  
SZPITALA DZIECIĄTKA JEZUS W WARSZAWIE  
z długoletnią praktyką  
**Piotr Golański**  
Mieszka al. Rzgowska nr. 23, I piętro. Przyjmuje cały dzień. 1448

Potrzebaję od 1-go Lipca  
**mieszkania**  
o dwóch dużych pokojach z kuchnią i stajnią na 5 par koni, na alicach pomiędzy Andrzeja i Radwańską. Ołerty proszę składać w administracji Rozwoja pod lit. „Y. Z.” 1524—3—1